

Czy Energetyce grozi bankructwo?

Data publikacji: 18.07.2022 12:00

Czy w Cieszynie zimą może dojść do braku ogrzewania? Czy Cieszyńska Energetyka może zbankrutować?

□

Energetyka Cieszyńska Sp. z o.o. powstała w 1997 roku z połączenia MPEC Cieszyn i EC III Cieszyn.

Wyniki spółki nie są dobre – w ostatnich pięciu latach (od 2017 do 2021) z przychodu 0,64 mln „na plusie” w 2017 roku doszła do 13,13 mln zadłużenia. Do tego dochodzi koszt uprawnień do emisji CO2 oraz 30 mln potrzebne na dokończenie budowy trzech nowych kotłów gazowo-olejowych.

- W tej sytuacji mieszkańcy Cieszyna mogą obawiać o dostawę ciepła najbliższej zimy- ocenia Tomasz Elźbieciak z portalu wysokienapiecie.pl, który wziął pod lupę trudną sytuację w cieszyńskiej Energetyce w artykule [„To może być pierwszy bankrut z powodu cen węgla i CO2”](#).

Wspólnicy Energetyki Cieszyńskiej, czyli Tauron Ciepło (posiada: 16 200 udziałów, 16 200 głosów, co stanowi 55,37% w kapitale oraz 41,79% w głosach), i Miasto Cieszyn (posiada: 13 059 udziałów, 22 562 głosy co stanowi 44,63% w kapitale oraz 58,21% w głosach) wzajemnie przerzucają się oskarżeniami.

Panuje swoisty pat: - **Tauron nie mając decydującego głosu w spółce nie chce brać na siebie odpowiedzialności za losy Energetyki Cieszyńskiej, mimo możliwości finansowych oraz potencjału przynależnego jednej z największych firm ciepłowniczych w Polsce. Z kolei samorząd nie ma zaplecza finansowego i kompetencyjnego, ale miejskim włodarzom trudno pozbyć się roli gospodarza na własnym podwórku** – ocenia Tomasz Elźbieciak.

Co do jednego obie strony są zgodne i zapewniają, że „prowadzą rozmowy” i że „celem nadrzędnym jest zabezpieczenie ciągłości dostaw ciepła do mieszkańców miasta”...

Do tematu powrócimy.

red.